

dratowej wzniesionych przy średniowiecznych obronnych murach miejskich oraz wału, fosy i dawnego rozplanowania ratusza.

Oprócz wykopalisk dokonano jeszcze prac inwentaryzacyjnych i weryfikacyjnych na terenie powiatów: tarnobrzeskiego, mieleckiego, niżańskiego, leżajskiego, rzeszowskiego, przeworskiego i przemyskiego. Pracami tymi objęto około 60 stanowisk.

*Kazimierz Moskwa*

## **Prace wykopaliskowe prowadzone z ramienia Konserwatora Zabytków Archeologicznych Wojew. Rzeszowskiego w roku 1964**

Obszar województwa rzeszowskiego, od kilku lat skupiający na sobie wzmożoną uwagę archeologów, w roku 1964 był również przedmiotem wielu prac wykopaliskowych, dyktowanych przede wszystkim potrzebami ochrony zabytków. Ze zrozumiałych względów działalność w tym zakresie prowadzona była głównie z ramienia KZA, oczywiście przy współpracy instytucji o podobnych zadaniach, zwłaszcza Działów Archeologicznych Muzeów w Rzeszowie i w Przemyślu. Osiągnięcia ostatnich lat badań archeologicznych Rzeszowszczyzny spotykają się z coraz większym zainteresowaniem społeczeństwa województwa. Zyskały sobie również uznanie władz terenowych, które zapewniły środki na działalność stwarzając wokół przychylną atmosferę. Coraz częściej, pozytywną ocenę dorobku archeologicznego Rzeszowszczyzny można usłyszeć w innych ośrodkach krajowych, a nawet zagranicznych, czego wyrazem w roku 1964 były wizyty archeologów radzieckich: J. I. Artemienki, J. W. Kucharenki z Instytutu Archeologii Akademii Nauk ZSRR w Moskwie, archeologa czeskiego J. Ondračka, a także przebywającego obecnie poza granicami kraju T. Sulimirskiego.

Zakres prac tegorocznych, przekonsultowany został z prof. dr R. Jamką, kierownikiem Katedry Archeologii Polski U. J., a następnie zatwierdzony w Zarządzie Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki przez inż. arch. mgra T. Żurowskiego, naczelnika Wydziału Zabytków Archeologicznych. Realizacja nakreślonych zadań, mimo niekiedy dość dużych trudności stała się możliwa dzięki zrozumieniu jakie dla naszej działalności okazuje Kierownictwo Wydziału Kultury Prez. WRN w Rzeszowie, a zwłaszcza kierownik Wydziału Wł. Czajewski oraz kierownik Oddziału Ogólno-Organizacyjnego St. Młodochowski.

Specyfika badań ratowniczych prowadzonych zazwyczaj w nieco przyśpieszonym tempie wymaga stałej opieki ze strony samodzielnego pracownika nauki. Od kilku lat sprawuje ją pof. dr R. Jamka. W roku bieżącym mimo nadwyrężonego zdrowia uczestniczył on w wielu pracach badawczych wnosząc olbrzymi wkład w cało-

Kończąc artykuł należy podkreślić, że prace terenowe archeologów rzeszowskich dały wynik pozytywny w bieżącym sezonie wykopaliskowym. Na szczególną uwagę zasługują badania przeprowadzone na stanowiskach neolitycznych i wczesnośredniowiecznych oraz prace o charakterze inwentaryzacyjno - weryfikacyjnym. Przyniosły one nowe materiały do znajomości pradziejów regionu rzeszowskiego.

kształt omawianych osiągnięć. Za poniesiony trud oraz zawsze okazywaną życzliwość, w imieniu własnym i współpracowników pragnę wyrazić Mu serdeczne podziękowania.

Na wyniki tegorocznych badań ratowniczych bardzo korzystnie wpłynął fakt, że wziął w nich udział prof. dr Z. Rajewski, dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, któremu ponadto zawdzięczamy wiele pożytecznych uwag odnośnie ochrony zabytków archeologicznych i usprawnienia działalności konserwatorskiej.

Obszar województwa rzeszowskiego był w roku 1964 przedmiotem inspekcji wymienionego już wyżej inż. arch. mgra T. Żurowskiego, który okazał żywe zainteresowanie dla naszych zabytków, pozwalając korzystać ze swych bogatych doświadczeń zawodowych. W ramach współpracy z Muzeum Budownictwa w Sanoku osobiście przeprowadził on prace konserwatorskie w Uluczu pow. Brzozów.

Nadzór nad całokształtem omawianej działalności wykopaliskowej sprawował autor, na poszczególnych zaś stanowiskach kierował pracami: dr M. Gedl oraz mgr Z. Kapera z Krakowa oraz archeologowie rzeszowskich muzeów — T. Aksamić, mgr A. Kunysz, mgr A. Kwolek, A. Szałapata. Wiele pożytecznego wysiłku wniosły mgr R. Lomnicka i mgr I. Sitko z Krakowa oraz studenci archeologii U. J.: K. Kruczek, J. Micek a szczególnie A. Talar. Za trud poniesiony przez nich dla dobra ochrony zabytków archeologicznych Rzeszowszczyzny składam wszystkim serdeczne podziękowanie. Mam nadzieję, że podjętą współpracę zechcą kontynuować w przyszłych latach.

Przy wymienianiu tegorocznych współpracowników byłoby krzywdzącym pominąć duży zespół ofiarnych działaczy i pracowników innych dziedzin kultury, zwłaszcza społecznych opiekunów zabytków archeologicznych, bezinteresownie poświęcających swój czas naszej sprawie. Wśród nich do najbardziej zasłużonych należą: J. Benbenek z Przeworska, A. Madej z Kamienia pow. Nisko, T. Madej z Rudnika, J. Niezgodą z Kolbuszowej, F. Niecałek z Rudnika, S. Skiba ze Świerchowej pow. Jasło.

W zespole współpracowników i miłośników zabytków pradziejowych mamy również wielu reprezentantów młodzieży szkolnej, z którymi łączymy duże nadzieje na przyszłość. Tym razem muszę wymienić nazwisko popularnego wśród rzeszowskiej młodzieży Janka Switalskiego, który odkrył wiele ciekawych zabytków archeologicznych i przekazał je do Muzeum w Rzeszowie. Wzrost zainteresowania problematyką ochrony zabytków i docenianie ich wartości jest chyba najlepszym zapewnieniem dalszych sukcesów tej działalności.

Tegoroczne prace wykopaliskowe o charakterze ratowniczym obejmowały 15 stanowisk w 14 miejscowościach w obrębie 10 powiatów. Obiekty badane wyrażają bardzo różnorodne chronologicznie i kulturowo potrzeby zarówno zabytków jak też problematyki badawczej archeologii. Reprezentują one następujące okresy i kultury: epipaleolit i mezolit (Piechoty pow. Mielec — stan. 3, Durdy pow. Tarnobrzeg — stan. 1), kultury ceramiki wstęgowej (Kraczkowa pow. Łańcut — stan. 6), kulturę łużycką (Chodorówka pow. Brzozów — stan. 1, Budy Głogowskie pow. Rzeszów — stan. 1, Piskorowice pow. Leżajsk — stan. 4, Rudnik pow. Nisko — stan. 15 i 19), okres rzymski (Maćkówka pow. Przeworsk — stan. 1, Przeworsk — stan. 8, Otałęz pow. Mie-

lec — stan. 1 i częściowo Świerchowa pow. Jasło — stan. 2), okres wczesnośredniowieczny (Nisko i Przemyśl), oraz jeden obiekt o nieustalonej dotąd chronologii (Kopki pow. Nisko — stan. 2). W wymienionym zespole występuje 8 obiektów dotąd nie rozkopanych (Piechoty — stan. 3, Durdy — stan. 1, Kraczkowa — stan. 6, Budy Głogowskie — stan. 1, Piskorowice — stan. 4, Rudnik — stan. 15 i 19, Przemyśl), na pozostałych 7 stanowiskach kontynuowano prace rozpoczęte w poprzednich sezonach.

Wyniki poszczególnych prac w bardzo ogólnym zarysie podane są w odpowiednich oddzielnych sprawozdaniach opracowanych przez osoby bezpośrednio w nie zaangażowane, w tym również autora.

Jakkolwiek w chwili druku niniejszego wydawnictwa niektóre z prac jeszcze trwają i trudno pokusić się o ich wszechstronną ocenę, z punktu widzenia konserwatorskiego nasuwają się już pewne uwagi. Rezultaty ich polegają nie tylko na uratowaniu przed zniszczeniem wielu zabytków i przekazaniu ich do muzeów. Pozwalają one lepiej zorientować się w ogólnej sytuacji stanu zachowania niektórych typów stanowisk umożliwiając w najbliższym czasie zorganizowanie im niezbędnej ochrony.

Antoni Talar

### Badania stanowisk epipaleolitycznych i mezolitycznych w Piechotach pow. Mielec i Durdach pow. Tarnobrzeg

We wrześniu br. przeprowadzono z ramienia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Archeologicznych w Rzeszowie prace wykopaliskowe stanowisk paleo- i mezolitycznych w Piechotach pow. Mielec i Durdach pow. Tarnobrzeg, a także badania powierzchniowe w obrębie wymienionych miejscowości i najbliższej okolicy. Badania prowadził autor sprawozdania, a opiekę naukową nad nimi sprawował prof. dr Rudolf Jamka.

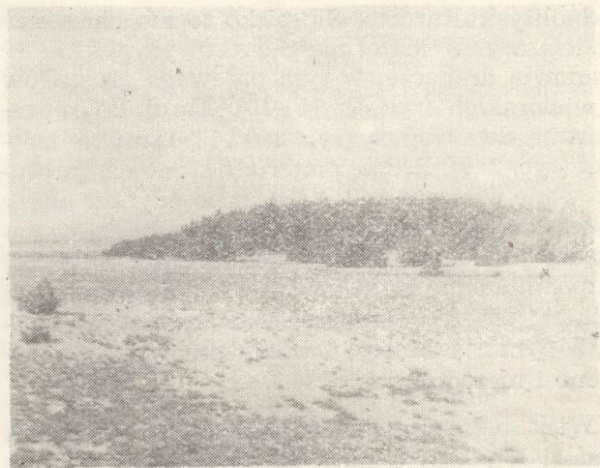
#### PIECHOTY POW. MIELEC

Prace wykopaliskowe przeprowadzono na stanowisku nr 3 odkrytym w br. przez autora (Ryc. 1). Występuje ono w obrębie wydmy walewej częściowo zalesionej i rozwianej. Znajduje się ona na zachodnim krańcu wsi Piechoty około 200 m na północ od drogi do Józefowa i około 250 m na północny wschód od zabudowań tejże wsi. Wykopy zlokalizowano w zachodniej części wydmy obok dużej misy deflacyjnej w miejscu występowania niedużego skupiska krzemieni. Ogółem przekopano 37 m<sup>2</sup> powierzchni.

W toku prac stwierdzono, że większość zabytków występowała na złożu wtórnym; w piasku

współcześnie nawianym i próchnicy. Pod próchnicą znajdowały się resztki warstwy illuwialnej, w której znaleziono nieliczny materiał krzemienisty. Największa głębokość jego występowania nie przekraczała 60–70 cm.

Cechą charakterystyczną zebranego materiału jest jego mikrolityczność i wydaje się on być



Ryc. 1. Piechoty pow. Mielec. Widok ogólny stanowiska nr 3